

POSTANOWIENIE

Dnia 27 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Elżbieta Karska

w sprawie z protestu M. C.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 27 sierpnia 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

Tomasz Demendecki Tomasz Przesławski Elżbieta Karska

UZASADNIENIE

M. C. (dalej: „wnosząca protest”) pismem datowanym na 13 czerwca 2025 r. wniosła protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta RP przeprowadzonych w dniu 1 czerwca 2025 r. Pismo fizycznie wpłynęło do Sądu Najwyższego 3 lipca 2025 r. (data prezentaty), zaś zostało nadane w placówce pocztowej zagranicznej 20 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy pozostawiono bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 321 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 365; dalej: „k.wyb.”) protest przeciwko wyborowi

Prezydenta Rzeczypospolitej wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 14 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego.

W świetle art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków formalnych. Niedopuszczalne jest przywrócenie terminu do wniesienia protestu. Przepis ten odsyła do treści całego art. 321 Kodeksu wyborczego, a zatem do wszystkich jego jednostek redakcyjnych, a więc także do § 1 regulującego problematykę terminu do wniesienia protestu.

Jednocześnie w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla oceny, czy protest został wniesiony w terminie znaczenie ma uwzględnienie daty właściwej dla wybranego przez składającego protest sposobu jego wniesienia. Jeżeli zatem wnoszący protest decyduje się na złożenie go bezpośrednio w Sądzie Najwyższym, ocena tego, czy protest jest złożony w terminie następuje przez pryzmat daty wniesienia bezpośrednio do Sądu Najwyższego. W sytuacji natomiast, gdy wniesienie protestu następuje za pośrednictwem polskiej placówki operatora pocztowego, ocena dochowania terminu następuje wyłącznie w kontekście daty stempla pocztowego placówki nadawczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 listopada 2019 r., I NSW 99/19). Analogiczne dotyczy wniesienia protestu do konsula RP – data wniesienia protestu na ręce urzędnika konsularnego równoznaczna jest z wniesieniem jej do Sądu Najwyższego.

Równoważność nadania protestu na pocztę z wniesieniem go do SN dotyczy jednakże jedynie placówki pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe. Nadanie protestu w placówce operatora zagranicznego nie jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego. W tym zakresie, wobec obowiązywania w regulacjach prawa wyborczego własnych rozwiązań (art. 241 k.wyb.), nie znajduje zastosowania art. 165 § 2 k.p.c.

Data nadania pisma u operatora zagranicznego nie wiąże się z fikcją prawną wpłynięcia pisma do Sądu Najwyższego. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 marca 1978 r., IV CZ 130/78; postanowienie Sądu Najwyższego z 22 września 1999 r. I CKN 672/99), datą równoznaczną z wniesieniem pisma procesowego do sądu polskiego w przypadku nadania go w zagranicznym urzędzie pocztowym jest data jego wpłynięcia do polskiego urzędu pocztowego.

Wyniki wyborów prezydenta RP zarządzonych na 18 maja 2025 r. zostały podane do publicznej wiadomości 2 czerwca 2025 r. Oznacza to, że 14-dniowy termin do wnoszenia protestów przeciwko ważności wyborów upłynął z dniem 16 czerwca 2025 r.

W niniejszej sprawie, co prawda protest wyborczy datowany jest na 13 czerwca 2025 r., jednakże do Sądu Najwyższego wpłynął dopiero 3 lipca 2025 r., a więc już po upływie terminu na jego wniesienie. Protest trafił więc do polskiego operatora pocztowego już po zakończeniu biegu terminu, o którym mowa w art. 241 § 1 k.wyb. Powoduje to konieczność pozostawienia protestu bez dalszego biegu, jako wniesionego z uchybieniem terminu do jego wniesienia.

Dodatkowo należy również odnotować, że wnosząca protest nie wskazała w jego treści pełnomocnika zamieszkałego w Polsce lub pełnomocnika do doręczeń zamieszkałego w Polsce wraz ze wskazaniem ich adresów, co skutkowało koniecznością przyjęcia, że wywiedzione do Sądu Najwyższego pismo procesowe obarczone jest nieusuwalnymi brakami formalnymi uniemożliwiającymi merytoryczne rozpoznanie protestu.

Z tego względu, na podstawie art. 322 § 1 k.wyb., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

Tomasz Demendecki Tomasz Przesławski Elżbieta Karska

MR

[r.g.]

